

Zamiast pluć w nauczyciela jadem, zainspiruj i docień fajnych bełfrów

13 lutego 2017

Jako nauczyciel nie mogłam się powstrzymać, by napisać parę słów w odpowiedzi [na tę wypowiedź](#) pełną jadu i niewiary w nauczycieli autorstwa Rafała Betlejewskiego.

Ponieważ cieszy się on zainteresowaniem nie tylko dorosłych, lecz także ludzi młodych, wchodzących dopiero w życie, poczułam się wywołana do tablicy. A oto tekst, do którego się odnoszę, tekst, w którym, jeśli się dobrze zastanowić jest dużo prawdy w momencie, gdy autor pisze o tym, że szkoła psuje relacje między rodzicami a uczniami. Jest w tym coś, nad czym warto się zastanowić...

Lecz dziwi mnie Twoja ogólna opinia idealisto, dla którego kasa nie jest ważna. Twoje subiektywne spojrzenie jest pewnie wynikiem Twojego nędznego spotkania z rzeczywistością szkolną. Może nie lubiłeś szkoły, jak byłeś młody, może nie miałeś przyjaciół tamże, może nie lubiłeś niektórych nauczycieli, bo im z ryja albo spod pachy śmierdziało. Może nauczyciele nie lubili Ciebie. Może. Gdybyśmy odwrócili metrykę i trafiłbyś do mojej grupy, na pewno bym cię polubiła, bo wyobrażam sobie, że byłbyś takim niesfornym, przeszkadzającym na lekcji, robiącym kawały i popisującym się wiedzą uczniem. A do takich zawsze miałam i mam słabość. Tę słabość zawsze miałam także wobec uczniów słabych, niezdolnych, upośledzonych, czy takich pejtoli z dysfunkcyjnych rodzin.

Każdy nauczyciel wie, że w pracy ze zdolnymi i pracowitymi jest łatwo i przyjemnie, efekty nauczania przychodzą szybko, oni się cieszą, my się cieszymy, no bajka. Potem są ferie, a potem są wakacje... Można powiedzieć – zawód idealny dla kogoś,

kto zawsze chce czuć się studentem, uczniem, po prostu czuć się dzieckiem! Czytałam kiedyś, że wykonywanie takich zawodów, jak nauczyciela albo aktora sprawia, że żyjesz długo i długo czujesz się młody. W przypadku drugiego zawodu, głównie ze względu na ćwiczenie pamięci i ruch. W przypadku pierwszego zawodu – dzięki kontaktowi z młodymi ludźmi, z którymi masz codziennie(!) do czynienia oraz niesiedzącemu trybowi pracy. Ja na przykład bardzo lubię chodzić, spacerować, przysiądać się do uczniów w ławce, czasem wtopić się w grupę, czasem być niewidoczną, aby sprawić, by zaczęli słuchać samych siebie i siebie nawzajem.

Wydaje mi się jednak, że prawdziwe wyzwanie pojawia się wówczas, gdy musisz i chcesz nauczyć czegoś dzieci z zespołem Downa albo porażeniem mózgowym lub gdy obdarzasz zaufaniem najgorszego szkolnego łobuza albo śmiejesz się z jego żartów tak bardzo, że łądujesz plecami na ziemi, bo za bardzo się odchyliłaś na krześle. To nie tak, że tylko ja to robię i czerpię z tego radość, choć zmęczenie także! Takich nauczycieli jest mnóstwo. I nie jest to praca poniżej ich poziomu intelektualnego. Wręcz przeciwnie! Jako filozof, pedagog i podróżnik patrzę na to tak – wydaje mi się, że sztuką jest zejść z tych własnych wyżyn intelektualnych, na które się wspięliście dzięki ludziom, podróżom, książkom, doświadczeniu, zdobytej wiedzy i zejść na tzw. ziemski padół i wytłumaczyć coś, przetłumaczyć, wyjaśnić – zrobić to po to, by kolejne osoby włączyć we wspólnotę wiedzy, idei, myśli. Byśmy mieli wspólną płaszczyznę porozumienia, którą oczywiście powiesz, że można budować innymi drogami, np. drogą serca, miłości, współczucia, miłosierdzia. Oczywiście tak też.

Ale oprócz tego, zawsze bliska była mi hermeneutyka w sensie interpretacji tekstów kultury, tekstów otaczającej nas rzeczywistości i wspólne dochodzenie do wiedzy. Moim zdaniem na tym właśnie polega dydaktyka i ci, którzy umiejętnie ją realizują – uprawiają sztukę. I jasne jest, że są marni nauczyciele, tak ja są nędzni lekarze, aktorzy i dziennikarze.

Wszędzie, absolutnie wszędzie znajdują się ludzie, którzy nie wykonują swojej pracy z poczuciem radości i sensu, i co gorsza – ich praca jest związana z żywym materiałem jakim są nasze dzieci, nasi przyjaciele i rodzina!

System szkolny jest bezwzględny, to prawda, ale tym smaczniejsza jest ta rebelia, którą ty jako nauczyciel realizujesz na swoich zajęciach, bo wierzysz w swoich uczniów, w ich zdolności, w ich mądrość. A jeśli masz jeszcze świetnego szefa-dyra szkoły, który przymyka na to oko, bo on wierzy w Ciebie, to – człowieku, masz szczęście, że jesteś nauczycielem! Wszyscy jesteśmy uwikłani w jakiś system i te przestrzenie w których realizuje się nasz bunt, nasza indywidualna postawa są najsmakowitszymi momentami.

Przykro mi czytać takie słowa pełne jadu i niewiary wobec nauczycieli, szczególnie że nauczycielem w ciągu życia okazuje się absolutnie każdy z nas. Na koniec, nie mogę się powstrzymać, by przytoczyć moje wspomnienie z pewnej lekcji w sklepie z przyprawami w indyjskim Cochin: „Gdy Suhail dowiedział się, że jestem nauczycielką, a jest to zawód cieszący się w Indiach niezwykłym szacunkiem, kilkakrotnie wrywał mnie z mocno imprezowo stanu i prosił bym porozmawiała „tylko na chwilę” z jego siostrzeńcem, który „tuż za rogiem” pracuje w sklepie z przyprawami i gdy klientów nie ma w sklepie, przygotowuje się do lekcji. Wtedy ja spełniałam prośbę Suhaila tylko ze względu na ogromną sympatię do niego. Potem okazywało się, że wspólne czytanie tekstów literackich z nastoletnim chłopakiem i rozmawianie o nich, zaczęło stopniowo sprawiać mi przyjemność i dało inspirację do własnych działań dydaktycznych w przyszłości. Często po jakimś czasie dołączał się do nas Suhail, który ostrymi wypowiedziami prowokował swojego leniwego siostrzeńca do kolejnych przemyśleń. Suhail był zdania, że nie ma usprawiedliwienia dla lenistwa, że Hindusi powinni więcej się edukować, być bardziej niezależni, mądrzejsi, pozbawieni uprzedzeń. Według niego Indie mają ogromny potencjał na bycie w światowej czołówce

intelektualnej, ale w ogóle tego nie wykorzystują. Z zaciekawieniem obserwowałam tę całą grę, w której uczestniczyłam, grę zainicjowaną przez Suhaila po to przecież, by rozszerzyć chłopakowi horyzonty; to była niejako zabawa w dobrego i złego policjanta; zabawa, która jednocześnie była walką o umysł i rozwój chłopca.”

Autorstwo: Natalia Wilk-Sobczak

Źródło: [MediumPubliczne.pl](https://mediumpubliczne.pl)